

KS. JACEK NOWAK SAC

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa

## INICJACJA CHRZEŚCIJAŃSKA W LITURGII POGRZEBU

**Słowa kluczowe:** inicjacja chrześcijańska, pogrzeb, paschał, woda, baptysterium, grób, kapłaństwo powszechne, Eucharystia, szaty liturgiczne

1. Wprowadzenie. 2. Nadzieja. 3. Źródło wody życia. 4. Światło. 5. Źródło i szczyt uczyty ofiarnej. 6. Baptysterium a grób. 7. Kolor szat liturgicznych. 8. Wnioski

### 1. WPROWADZENIE

Życie chrześcijańskie rozpoczyna się dzięki sakramentom inicjacji chrześcijańskiej. Nawet jeśli rozłożone są one w czasie z racji duszpasterskich, to jednak moment chrztu otwiera przed wierzącym perspektywę życia wiecznego. Liturgia pogrzebu, można by powiedzieć, zamyka doczesność człowieka, ale nie kończy jego życia w Chrystusie, które przecież rozpoczęło się poprzez obmycie w imię Trójcy Świętej i nadal trwa w wieczności.

W jaki sposób liturgia pogrzebu kryje w sobie tajemnice wynikające z sakramentów inicjacji chrześcijańskiej? Warto zatem spojrzeć na to zagadnienie w sposób syntetyczny, opierając się na *Obrzędach pogrzebu*<sup>1</sup>.

### 2. NADZIEJA

Chrzest i wiara są ze sobą związane na drodze do zbawienia. Wynika to ze słów Chrystusa: „Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony” (Mk 16, 16a). Nadzieja wynikająca z wiary jest z nią ściśle powiązana. Dlatego w *Nabożeństwie słowa Bożego przy zmarłym* występuje podziękowanie „za wielki dar chrztu świętego” (OP 37). To podziękowanie można rozumieć, że dzięki temu sakramentowi, człowiek otrzymuje nadzieję i ona „pełna jest nieśmiertelności” (Mdr 3, 4b: OP 258). Chrześcijanin ma zatem nadzieję przyszłej nieśmiertelności, ponieważ życie wieczne rozpoczęło się na chrzcie świętym (OP 133). Dla św. Pawła śmierć była wydarzeniem

---

<sup>1</sup> *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1991 (dalej: OP).

oczekiwanym. Dał temu wyraz, gdy mówił: „Z gorącym oczekiwaniem i nadzieją [...] Chrystus będzie uwielbiony w moim ciele: czy to przez życie, czy przez śmierć. Dla mnie bowiem żyć – to Chrystus, a umrzeć – to zysk” (Flp 1, 20–21). Apostoł ukazuje w Chrystusie cel swojego ziemskiego trudu, który podejmuje dla Niego i w Nim upatruje nadzieję swojego zysku, który nastąpi w momencie śmierci. Dlatego Paweł rozpacza nad chrześcijanami optymistyczną wizję życia Bożego, które już stało się ich udziałem w momencie chrztu i powinno doprowadzić ich do pełni życia: „Jeżeli więc razem z Chrystusem powstałście z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi. Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukaze Chrystus, nasze Życie, wtedy i wy razem z Nim ukazecie się w chwale” (Kol 3, 1–4)<sup>2</sup>.

W sakramencie chrztu człowiek zostaje zanurzony w Chrystusa i Jego śmierć, aby wejść w nowe życie i powstać z martwych, a tym samym otrzymuje nadzieję, że już razem z Chrystusem będzie żył w wieczności (Rz 6, 3–4.8–9: OP 269, 270; por. OP 66B). Ta perykopa biblijna z Rz 6, 3–5 jest w zestawie czytań zarówno w obrzędach chrztu, jak i pogrzebu. W tym drugim obrzędzie jest poszerzona o w. 6–9 (por. OP 269)<sup>3</sup>. Ze słów Apostoła Pawła można zatem wnioskować, że skoro chrześcijanin już poprzez sakrament chrztu przeżył śmierć, podobną do śmierci Chrystusa, i przeżywa ją w ciągu swego ziemskiego życia, wychodząc na sposób moralny z grzechu, to moment biologicznej śmierci nie jest straszny, lecz kryje w sobie nadzieję na pełną realizację swojego życia i pełne życie z Chrystusem<sup>4</sup>.

W dążeniu do pełnego i ostatecznego połączenia się z Chrystusem Eucharystia jest utwierdzeniem nadziei życia wiecznego<sup>5</sup>. Wynika to ze słów Chrystusa: „Ja jestem chlebem życia. [...] Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne. [...] Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6, 48.54.58: OP 321). Ten chleb (Ciało Pańskie) jest przecież dzięki nowemu Przymierzu, jakie zawarł i złożył Chrystus. W takim razie Eucharystia zapewnia wieczne dziedzictwo (por. Hbr 9, 15).

### 3. ŹRÓDŁO WODY ŻYCIA

Woda w Piśmie Świętym zyskuje wymiar soteriologiczny. Dostrzega się to znaczenie już w opisie stworzenia (Rdz 1, 2). Bóg porządkuje i panuje nad wodą (Ps 93, 3–4; Ps 46, 3n), która otrzymuje wymiar transcendentny dzięki interwencji Boga (Ps 104, 3–8). Już Stary Testament widział w wodzie, która opada na ziemię (w postaci deszczu), dobroć i błogosławieństwo Boże. Dzięki temu uzyskał obraz *wody żywej*, która stawała się symbolem Mądrości i Ducha Bożego. W tym znacze-

<sup>2</sup> J. Nowak, *Celebracja nadziei w chrześcijańskim pogrzebie*, w: *Dar i tajemnica śmierci*, red. K. Mielcarek i inni, Lublin 2007, 157.

<sup>3</sup> *Antyfony na komunię formularza Mszy w czasie pogrzebu dziecka ochrzczonego* jest utworzona także z tekstu: Rz 6, 4. 8, *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2010, 240” (dalej: MR).

<sup>4</sup> Por. L. Balter, *Nadziej życia wiecznego*, *Communio* 4 (1984), nr 4 (22), 82–83.

<sup>5</sup> *Modlitwa po komunii formularza Mszy w czasie pogrzebu dziecka nieochrzczonego*, MR, 242”.

niu prorok Ezechiel podaje: „Pokropię was czystą wodą, abyście się stali czystymi, i oczyszczę was od wszelkiej zmazy i od waszych bożków. I dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza [...]. Ducha mojego chcę tchnąć w was [...], uwolnię was od wszelkiej nieczystości waszej” (Ez 36, 25–26.27–29)<sup>6</sup>.

Historia potopu (Rdz 6–8) pokazuje oczyszczenie z grzesznego stworzenia i wybawienie rodziny Noego. W związku z tym wody potopu stają się obrazem chrztu (por. 1 P 3, 20–21) oczyszczającego z grzechu. Przejście przez Morze Czerwone uwalnia Izraelitów z niewoli egipskiej (Wj 14, 15–31).

Ważnym wydarzeniem było wyprowadzenie wody ze skały (Wj 17, 1–7). Tradycja starotestamentalna nie traktowała tego wydarzenia wyłącznie jako wody naturalnej, która miała tylko zaspokoić pragnienie, ale upatrywała w niej znak życia, jaki Bóg przynosi swojemu ludowi (por. Ez 36, 24–26). Właśnie w tym kontekście Jeremiasz nazywa Boga „Źródłem żywej wody” (Jr 2, 13). Według Psalmów to sam Bóg jest skałą (Ps 18, 3.47; Ps 28, 1; Ps 42, 10; Ps 78, 35; Ps 92, 16; Ps 94, 22). Dlatego woda wypływająca ze skały zwraca uwagę na panowanie Boga i podporządkowanie Jemu natury, przy równoczesnym aspekcie moralnym objawiającym Jego dobrodziejstwa<sup>7</sup>.

Mowa o źródle wody żywej, w znaczeniu starotestamentalnym, występuje w czytaniu obrzędów chrztu (Ez 47, 1–9. 12), natomiast w liturgii pogrzebu już w ujęciu nowotestamentalnym (Ap 21, 6: OP 285). Zestawienie tych dwóch tekstów w krańcowych momentach życia chrześcijanina pokazuje najpierw obietnicę, a ostatecznie wypełnienie. Wyrażenie z Ap 21, 6: „Ja pragnącemu dam darmo pić ze źródła wody życia” zawiera zestawienie dwóch czasów: teraźniejszego („pragnący”) i przyszłego („dam”). Otóż pokazuje ono spełnienie obietnicy danej przy chrzcie, a wypełnianej w momencie śmierci człowieka. Wtedy chrześcijanin otrzymuje darmo życie wieczne jako łaskę<sup>8</sup>. Ta treść z Ap 21, 6 zyskuje w liturgii pogrzebu prośbę skierowaną do Boga przez wiernych pozostających na ziemi: „Niech Bóg da tobie pić ze źródła wody życia” (OP 75; por. Ap 21, 17). Ta formuła połączona z pokropieniem wodą trumny wyraża prośbę, aby Bóg wypełnił obietnicę, którą chrześcijanin uzyskał w momencie chrztu. Obrzęd ten poprzedza moment złożenia ciała do grobu. Podobna myśl jest zawarta w formule, przy pokropieniu, podczas obrzędów *Ostatniego pożegnania*: „Wszchemogący Bóg odrodził cię z wody i Ducha Świętego na życie wieczne, niech zatem dopełni dzieła, które rozpoczął na chrzcie świętym” (OP 65). Treść tej formuły można odnieść do Flp 1, 6, gdzie Bóg jest przedstawiony jako podmiot wiernego działania w realizacji obietnic w swoim zbawczym planie<sup>9</sup>. Zakłada ona również stwierdzenie samego Chrystusa, który w rozmowie z Nikodemem powiedział: „jeśli się ktoś nie narodzi z wody i Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego” (J 3, 5).

<sup>6</sup> Por. S. Rosso, *Elementi naturali*, w: *Liturgia*, red. D. Sartore, A. M. Triacca, C. Cibien, Milano 2001, 646.

<sup>7</sup> Por. B. Poniży, *Reinterpretacja Wýjścia Izraelitów z Egiptu w ujęciu Księgi Mądrości*, Poznań 1991, 115–117.

<sup>8</sup> Por. H. Langkammer, *Apokalipsa Świętego Jana – komentarz*, w: *Komentarz teologiczno-pastoralny do Biblii Tysiąclecia*, t. 5, dz.zb., Poznań 2015, 291.

<sup>9</sup> Por. A. Jankowski, *Listy więzienne Świętego Pawła. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1962, 75.

Obie formuły związane z pokropieniem podczas liturgii pogrzebu (OP 65, 75) zawierają również swoje uzasadnienie w czytaniu liturgii chrztu (J 7, 37b–38).

#### 4. ŚWIATŁO

Chrystus jest prawdziwym światłem, jak sam mówi o sobie: „Ja jestem światłością świata” (J 8, 12; por. 9, 5). W prologu św. Jan utożsamia światłość z życiem (J 1, 4). Właśnie ta światłość „oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi” (J 1, 9). Oświeceniem człowieka jest moment przyjęcia chrztu (por. Hbr 10, 32)<sup>10</sup>, a więc chrześcijanin rozpoczyna chodzenie w światłości (por. 1 J 1, 5–7). W takim razie neofita bezpośrednio po znaku sakramentalnym otrzymuje płonąca świecę, zapaloną od paschału (symbolu zmartwychwstałego Chrystusa). Temu obrzędowi towarzyszy formuła, która wskazuje, że ochrzczony stał się światłem w Chrystusie i jest dzieckiem światłości, a w konsekwencji ma prowadzić tak swoje życie, aby był gotowy na przyjście nadchodzącego Syna Bożego<sup>11</sup>. Cechą charakterystyczną życia chrześcijańskiego staje się czuwanie, aby być gotowym na ostateczne spotkanie z Chrystusem, w momencie śmierci (por. Mt 25, 1–13; Łk 12, 35; por. OP 307).

Perykopa czytania zawarta w liturgii pogrzebu (OP 271) występuje częściowo również w obrzędach sakramentu bierzmowania (Rz 8, 14–16): „Wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi. Nie otrzymaliście przecież duch niewoli, by się znowu pograżyć w bojaźni, ale otrzymaliście duch przybrania za synów, w którym możemy wołać: »Abba, Ojcze!« Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi”. Słowa tej perykopy można odnieść do pokropienia trumny w obrzędzie *Ostatniego pożegnania*, gdzie jest mowa o odrodzeniu z wody i Ducha Świętego (OP 65).

Namaszczenie Duchem Świętym w sakramencie chrztu, a następnie umocnienie Nim w sakramencie bierzmowania jest „pieczęcią życia wiecznego” (KKK 1274; por. 1289). Otrzymanie Ducha Świętego oznacza wypełnianie wszystkiego tego, co jest Chrystusa, ponieważ, jak mówi Syn Boży o Paraklecie: „z mojego weźmie i wam objawi” (J 16, 14). W takim razie światło Ducha Świętego jest światłem Chrystusa, w którym człowiek staje się światłem świata (Mt 5, 14–16). Życie w świetle prowadzi chrześcijanina do eschatologicznego światła. W Janowej wizji ostatecznego zbawienia nie ma już innego światła poza Bogiem (Ap 21, 23–24a; 22, 5; por. Iz 60).

W tym duchu jest modlitwa skierowana do Boga w intencji zmarłych: „Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci”<sup>12</sup>. Prośba

<sup>10</sup> Święty Justyn (zm. ok. 165 r.) określa chrzest „oświeceniem”: „Nazywa się zaś owa kąpiel »oświeceniem«, ponieważ tych, którzy jej dostępują, oświeca Duch Święty”: Justyn, *Apologia* 61, w: *Antologia literatury patrystycznej*, t. 1, opr. M. Michalski, Warszawa 1975, 96.

<sup>11</sup> *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, nr 226, Katowice 1988, 107; *Obrzędy chrztu dzieci*, nr 65, Katowice 1987, 49.

<sup>12</sup> *Antyfony na wejście formularza Mszy pogrzebowej poza okresem Wielkanocy*, MR, 204”. Ta modlitwa pochodzi z 4 Ezd 2, 34n, jednak tę księgę uznano za apokryficzną i występowała tylko w dodatku do I Wulgaty: *Biblia Sacra. Juxta vulgatam clementinam divisionibus summaris et concordantiis ornata*, Romae, 1947, 135\*; Sobór Florencki na sesji 11, 4 lutego 1442 r. (8, 3), wymienia tylko *Księgę*

wyrażona w tej formule wskazuje na wieczny odpoczynek, jaki ma udzielić Bóg, po ziemskich trudach człowieka chodzącego w świetle Chrystusa. Nagrodą ma być światłość wieczna, którą oświećła chwała Boga, a zmarli będą przebywali w jej świetle i „Pan Bóg będzie świecił nad nimi” (Ap 21, 23–24; 22, 5). Światłość wieczna staje się zatem konsekwencją wejścia w światłość poprzez chrzest umocniony bierzmowaniem.

Mówiąc o świetle, należy wspomnieć świecę istotną w symbolice chrześcijańskiej, a mianowicie paschał – symbol zmartwychwstałego Chrystusa, który jest pośród swojego Kościoła na ziemi i w niebie. Wyjaśnienie symboliki paschału znajduje się w *Exultecie*: „...niech ta świeca poświęcona na chwałę Twojego imienia nieustannie płonie, aby rozproszyc mroki tej nocy. Przyjęta przez Ciebie jako woń przyjemna, niech się złączy ze światłami nieba. Niech ta świeca płonie, gdy wszędzie słońce nie znające zachodu: Jezus Chrystus, Twój Syn Zmartwychwstały...”<sup>13</sup>. Ponadto wyżłobione litery A i Ω przedstawiają, że czas i wieczność należy do Chrystusa, ponieważ „Jezus Chrystus – wczoraj i dziś, ten sam także na wieki” (Hbr 13, 8). Natomiast podany na paschale rok bieżący uświadamia wiernym, że misterium paschalne Chrystusa jest aktualne i dzisiaj. Zanurzenie paschału, podczas modlitwy błogosławieństwa wody, oznacza, że dzięki wodzie, która jest sakramentalnym znakiem chrztu, człowiek zostaje zanurzony w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa mocą Ducha Świętego<sup>14</sup>.

Przyjęcie światła od paschału w momencie chrztu ukazuje wejście człowieka w światło Chrystusa (por J 1, 9; Hbr 10, 32) i rozpoczęcie kroczenia przez życie w dawaniu świadectwa, że jest się „światłem świata” (Mt 5, 14). Płonący paschał podczas liturgii pogrzebu, w pobliżu trumny, wskazuje na zrealizowane życie człowieka jako wypełnienie Bożej obietnicy i przejście do eschatologicznego światła (por. Ap 21, 23–24; 22, 5). W takim razie stosowanie paschału przy sakramencie chrztu i podczas liturgii pogrzebu, a więc u początku i na końcu życia chrześcijanina, oznacza, że Bóg jest zawsze dla człowieka światłem. Tę prawdę można odczytać też z liter A i Ω.

## 5. ŹRÓDŁO I SZCZYT UCZTY OFIARNEJ

Mowa Jezusa w Kafarnaum (J 6, 51–58: OP 321) rzuca światło na dwa wymiary Eucharystii: na znaczenie w życiu doczesnym i w rozumieniu eschatologicznym. Chrystus na początku przedstawia się, mówiąc, że jest „chlebem żywym” (w. 51) i kto ten chleb spożywa, ma perspektywę życia wiecznego, w której otrzymuje obietnicę, iż będzie wskrzeszony w dniu ostatecznym (w. 54). Ponadto uczestnictwo w Eucharystii

---

*Ezdrasza i Księgę Nehemiasza: Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 3, red. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2003, 585; Sobór Trydencki na sesji 4, 8 kwietnia 1546 r. (1, 3), podaje 1 i 2 Ezdrasza (zwaną Nehemiasza): *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4, red. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2005, 211. Z tej racji tłumaczenie ks. Jakuba Wujka z 1596 r. nie zawiera 4 Ezd, nawet w dodatku: por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie polskim o. Jakuba Wujka*, Kraków 1962.

<sup>13</sup> MR, 161.

<sup>14</sup> J. Nowak, *Komentarze liturgiczne*, Ząbki 2007, 18.

sprawia, że Chrystus trwa w człowieku, a człowiek w Chrystusie (w. 56). Zatem przyjmowanie Najświętszego Sakramentu w życiu doczesnym sprawia, że człowiek antycypuje już eschatologię. Trzeba zauważyć, iż od momentu I Komunii św. chrześcijanin rozpoczyna tę antycypację. Należy ją właśnie dostrzec w obietnicach Boga, że „Pan Zastępów przygotowuje dla wszystkich ludów na tej górze ucztę” (Iz 25, 6: OP 261), która zyskuje wymiar mesjański, polegający na uczestnictwie w królestwie Bożym<sup>15</sup>. Zarówno w niebie, jak i na ziemi, Kościół, posługując się słowami Psalmisty, mówi: „Stół dla mnie zastawiasz” (Ps 23, 5: OP 39B). Ten „stół” stanowi miejsce przyjmowania Eucharystii w życiu doczesnym, ponieważ liturgia pogrzebu wprost odwołuje się do czasu przeszłego, mówiąc o zmarłym, że „karmił się Ciałem Chrystusa” (OP 63A) i był posilany „Najświętszym Ciałem i Krwią” (OP 72, 5). Natomiast ujmując obecną sytuację zmarłego, formuła modlitewna stwierdza: „teraz został wezwany na ucztę dzieci Bożych” (OP 63A). Zatem ci, którzy przeszli już próg wieczności, zasiadają przy stole Pana, gdzie sam Chrystus, „obchodząc będzie im usługiwał” (Łk 12, 37: OP 307). Powiązanie tych dwóch wymiarów stołu Pańskiego wyraża *modlitwa po Komunii* formularza *Mszy pogrzebowej*: „Panie Boże, Twój Syn zostawił nam w Najświętszym Sakramencie Pokarm na drogę wieczności, spraw, aby nasz brat, który Go przyjmował, uczestniczył w wiecznej uczcie Chrystusa”<sup>16</sup>.

Należy także zauważyć, że Eucharystia otwiera oczy i pozwala poznać Chrystusa (Łk 24, 31: OP 314). Tak, jak w Emaus, tak podczas Eucharystii, jak i w niebie jest ten sam Chrystus. Nie ma przecież innego Chrystusa dla żywych, a innego dla zmarłych. Jeden i Ten sam łączy obie grupy ludzi w sobie. Kto przyjmuje Eucharystię trwa w Chrystusie, a Chrystus w człowieku (J 6, 56: OP 321). W Chrystusie żywi i umarli tworzą jedną wspólnotę (KK 49), ponieważ, jak mówi św. Paweł: „w życiu i śmierci należymy do Pana” (Rz 14, 8: OP 273).

Warto zwrócić uwagę na określenie liturgii Soboru Watykańskiego II, że stanowi ona „wypełnianie kapłańskiej funkcji Jezusa Chrystusa” (KL 7). Wiadomo że kapłaństwo łączy się z ofiarą i w chrześcijańskim znaczeniu z ofiarą życia. Ma to swój najgłębszy wyraz w Eucharystii (por. KK 11, 34). Podczas celebracji eucharystycznej chrześcijanin składa w ofierze swoje codzienne życie (por. KK 34).

W funkcję kapłańską Chrystusa wchodzi człowiek poprzez sakrament chrztu. Obrazem tej rzeczywistości jest namaszczenie krzyżem<sup>17</sup>. Dzięki temu ciało ludzkie staje się „świątynią Ducha Świętego” (1 Kor 6, 19: OP 65), w której to świątyni są składane duchowe ofiary. Podczas liturgii chrześcijanin wypełnia w ten sposób funkcję kapłańską Chrystusa, łącząc swoje życie z ofiarą Syna Bożego. Nic zatem dziwnego, że formule OP 65 towarzyszy okadzenie zwłok, bo przecież w tym ciele zmarłego dokonywało się składanie ofiary Bogu. Kadzidło w swej symbolice odwołuje się do Ps 141, 2 i 2 Kor 2, 15. Moment biologicznej śmierci kryje w sobie pełną realizację wypełniania uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa. Można by nawet powiedzieć, iż jest to moment pełnego złożenia ofiary ze swojego doczesnego życia,

<sup>15</sup> Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza I (1–39). Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1996, 371.

<sup>16</sup> MR, 205”.

<sup>17</sup> *Obrzędy chrztu dzieci*, nr 62, dz.cyt., 48.

a tym samym pełne połączenie się z Chrystusem Kapłanem. Stąd liturgia pogrzebu nie niesie ze sobą celebracji śmierci, lecz jest celebracją oddania życia. Wynika to ze słów Chrystusa: „Ja życie moje oddaję, aby je znów odzyskać” (J 10, 17). Należy zatem stwierdzić, że liturgia pogrzebu stanowi celebrację kapłańską, w jakiej celebruje się oddanie życia w celu odzyskania go, a która to rozpoczyna się już w tajemnicy sakramentu chrztu i permanentnie realizuje się w sprawowaniu Eucharystii. Ona bowiem stanowi źródło i szczyt życia chrześcijańskiego (por. KL 10; KK 11).

Biorąc pod uwagę, że „ziemska liturgia daje nam przedsmak uczestnictwa w liturgii niebiańskiej” (KL 8), można dojść do wniosku, iż źródło i szczyt Eucharystii jest nie do końca zrealizowany. Natomiast patrząc na całe życie chrześcijanina, można twierdzić, że źródłem jego jest moment chrztu i I Komunii św., a szczytem moment biologicznej śmierci. To co w doczesności dokonuje się na sposób duchowy, w wieczności staje się najpełniejszą rzeczywistością.

## 5. BAPTISTERIUM A GRÓB

Centralną prawdą wiary jest zmartwychwstanie Jezusa, bo w przeciwnym razie, „jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara [...]. Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwociny spośród tych, co pomarli” (1 Kor 15, 17.20). Święty Paweł zatem mówi: „że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem; i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu” (1 Kor 15, 3–5). Apostoł Narodów wyjaśnia również, że „przez chrzest zanurzający nas w śmierci zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my postępowali w nowym życiu – jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca” (Rz 6, 4). Przez chrzest chrześcijanin jest zanurzony w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, i w sposób sakramentalny do Niego upodobniony: „jako razem z Nim pogrzebani w chrzcie, w którym też razem zostaliście wskrzeszeni przez wiarę w moc Boga, który Go wskrzesił” (Kol 2, 12). Człowiek zjednoczony z Chrystusem przez chrzest uczestniczy w sposób rzeczywisty w życiu Chrystusa zmartwychwstałego (por. Ef 2, 6).

Tradycja architektury liturgicznej na przełomie starożytności i średniowiecza ukazała w budowie baptysterium wejście człowieka w tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Miejsce chrztu budowano w formie basenu o średnicy 2 do 5 m, głębokości ok. 1,40 m (czasami płytsze: 40 do 60 cm) z trzema stopniami (często po obu stronach). Baptysterium nabierało znaczenia grobu chrzcielnego. Jednymi stopniami schodził katechumen do źródła chrzcielnego, gdzie dokonywał się chrzest poprzez zanurzenie, a drugimi już wychodził z „grobu” chrześcijanin, jako zmartwychwstały razem z Chrystusem do nowego życia (Rz 6, 5)<sup>18</sup>.

Święty Ambroży porównuje baptysterium do grobu: „...woda pochodzi z ziemi (...a więc) nie ziemia, lecz woda ma właściwości obmywania. Dlatego sadzawka

<sup>18</sup> J. Nowak, *Przestrzeń liturgiczna w celebracji Wigilii Paschalnej*, *Collectanea Theologica* 63 (1993) 1, 120.

chrzcielna jest jakby miejscem pogrzebu”<sup>19</sup>. Potrójne zanurzenie po wyznaniu wiary w Osoby Boskie nazywa Ambroży pogrzebaniem<sup>20</sup>. „Gdy się zanurzasz, wówczas dzieje się coś, co przypomina śmierć i pogrzeb”<sup>21</sup>.

Wszystko to, co treściowo jest związane z baptysterium, wiąże się z tajemnicą paschalną Chrystusa, która dotyka grobu. W nim był pogrzebany Chrystus (Mt 27, 60; Mk 15, 46; Łk 23, 53; J 19, 41–42) i z niego zmartwychwstał (Mt 28, 2.5–6; Mk 16, 4–6; Łk 24, 2–7; J 20, 1–8). Grób chrześcijanina jest zatem wyrazem wiary w zmartwychwstanie ciała. Tym samym Kościół podkreśla godność ludzkiego ciała, które „było świątynią Ducha Świętego” (OP 65) dzięki sakramentowi chrztu.

Baptysterium jest miejscem wejścia w tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Z kolei grób pokazuje, że człowiek wszczepiony w te tajemnice, po śmierci biologicznej poznaje je i uzyskuje już pełną realizację ich w swoim życiu wiecznym.

## 7. KOLOR SZAT LITURGICZNYCH

Chcąc powiązać inicjację chrześcijańską z liturgią pogrzebu, należy zastanowić się także nad kolorem szat liturgicznych. Punktem wyjścia jest biała szata, którą otrzymuje neofita. Człowiek, wchodząc na drogę zbawienia, staje się „nowym stworzeniem” (2 Kor 5, 17; Ga 6, 15), o czym mówi formuła przy nakładaniu neoficie białej szaty<sup>22</sup>. Jej wyobrażenie ma przypominać chrześcijaninowi życie bez skazy grzechu, aby w ten sposób dojść do wieczności. Święty Ambroży wyjaśnia kolor szaty: „otrzymałeś biały strój na znak, że zdjąłeś okrycie grzechów, a przybrałeś czyste szaty niewinności, o których powiedział prorok: «Pokrop mnie hizopem, a stanę się czysty, obmyj mnie, a nad śnieg wybieleję» (Ps 51, 9)”<sup>23</sup>. Ambroży odwołuje się także do momentu przemienienia na górze, podczas którego szaty Jezusa były białe (Mt 17, 2; Mk 9, 3; Łk 9, 29). Szaty tego samego koloru miał anioł Pański zwiastujący zmartwychwstanie Chrystusa (Mt 28, 3; Mk 16, 5; por. Łk 24, 4). Święty Jan ukazuje orszak wiernych Chrystusowi, którzy są zbawieni, jak chodzą w bieli (Ap 3, 4–5; 19, 4), ponieważ swoje szaty wybielili w krwi Baranka (Ap 7, 14). Patrząc na cały ten kontekst biblijny, widać wprost, że biała szata, którą otrzymuje neofita, zawiera w sobie bardzo wyraźny wymiar eschatologiczny.

Pragnąc zachować konsekwencje, że życie chrześcijańskie rozpoczęło się w momencie chrztu, a u jego końca zostają zrealizowane wszelkie obietnice, tkwiące w pierwszym sakramencie, należałoby stosować w liturgii pogrzebu biały kolor szat

<sup>19</sup> Ambroży z Mediolanu, *O sakramentach* II (6) 19, w: św. Ambroży z Mediolanu, *Wyjaśnienie symbolu. O tajemnicach. O sakramentach*, Kraków 2004, 77.

<sup>20</sup> Tamże, II (7) 20.

<sup>21</sup> Tamże, II (7) 23, 78.

<sup>22</sup> *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, nr 225, dz.cyt., 106; *Obrzędy chrztu dzieci*, nr 63, dz.cyt., 48.

<sup>23</sup> Ambroży z Mediolanu, *O tajemnicach* (7) 34, dz.cyt., 59.



liturgicznych<sup>24</sup>. Ukazuje on, w sposób symboliczny, więź z chrztem, a tym samym wiarę w zmartwychwstanie. Kolor biały stanowi zatem najodpowiedniejszy symbol dla liturgii pogrzebu. Wskazuje na *transitus* między życiem wiary i nadziei a wypełnieniem i wejściem w pełną i realną rzeczywistość życia wiecznego z Bogiem.

Kolor biały w zestawieniu z płonącym paschałem podczas pogrzebu stanowi zsynchronizowaną symbolikę. Biała szata i płonący paschał podczas chrztu zyskuje w liturgii pogrzebu swoje uzasadnienie stosowania koloru białego szat liturgicznych i paschału, jako realizacji i wypełnienia obietnic. Ta symbolika bardzo dobrze koresponduje ze słowami Chrystusa: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, to choćby umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki” (J 11, 25: OP 323, 67B).

Stosowanie koloru fioletowego, który jest symbolem pokuty, w zestawieniu z płonącym paschałem, można by nazwać kakofonią symboliki liturgicznej. Kolor fioletowy może być stosowany w liturgiach za zmarłych poza pogrzebem, ponieważ wtedy ukazuje wymiar pokutny, a więc błaganie Boga o oczyszczenie.

Niezrozumiały, aczkolwiek dozwolony, jest kolor czarny<sup>25</sup>. Symbolizuje noc, ciemność, zniszczenie, żałobę, grzech i Szatana<sup>26</sup>. Apokalipsa ukazuje kolor czarny, który pojawia się w klęskach kosmicznych (Ap 6, 12). Widać zatem, że kolor czarny nie odpowiada treściom paschalnym liturgii pogrzebu, a tym bardziej jeśli pragnie się rozpatrywać tę celebrację w kontekście połączenia z inicjacją chrześcijańską.

## 8. WNIOSKI

Patrząc na liturgię pogrzebu, widać, że ma bardzo wiele powiązań z inicjacją chrześcijańską. Niektóre teksty biblijne są tożsame:

### **pogrzeb**

Ps 23, 1–2a.2b–3.4.5.6

Ps 27, 1.4.7 i 8b i 9a.13–14

Rz 6, 3–4.8–9

### **pogrzeb**

Ps 23, 1–2a.2b–3.4.5.6

Dz 10, 34–43

Rz 5, 5–11

Rz 8, 14–23

Mt 5, 1–12a

### **chrzest**

Ps 23, 1–2a.2b–3.4.5.6

Ps 27, 1.4.8b i 9a.13–14

Rz 6, 3–5

### **bierzmowanie**

Ps 23, 1–2a.2b–3.4.5.6

Dz 10, 1.33–34a.37–44

Rz 5, 1–2.5–8

Rz 8, 14–17

Mt 5, 1–12a

<sup>24</sup> Konferencja Episkopatu Polski pozwoliła używać kolor biały w liturgii pogrzebu: por. postanowienia KEP, nr d): OP, 22.

<sup>25</sup> *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego* (wyd. III) pozwala używać kolor czarny w *Mszach za zmarłych*, jednak z dopiskiem: „jeśli jest taki zwyczaj” (OWMR 346e). Ten dopisek nie został przetłumaczony w wersji polskiej, występuje tylko w języku łacińskim: *ubi mos est*.

<sup>26</sup> B. Nadolski, *Leksykon symboli liturgicznych*, Kraków 2010, 155; por. Augustyn, *O Państwie Bożym* XI, 23, t. 2, Warszawa 1977, 31–32.

Chcąc je komentować, należy zawsze wziąć pod uwagę kontekst liturgiczny, a więc charakter danej celebracji.

Teksty eucharystyczne pogrzebu w wielu miejscach odwołują się do chrztu, ukazując początek wejścia w życie chrześcijańskie i prośbę skierowaną do Boga o wypełnienie obietnic. Poza treściami zawartymi w tekstach dostrzega się korespondującą ze sobą symbolikę: wody, paschału, baptysterium z grobem, czy nawet koloru szat.

Tak przedstawiona tematyka pozwala zrozumieć, że liturgia wyraża wiarę. Stanowi to realizację starej zasady podanej w 431 r. przez Prospera z Akwitanii: *Ut legem credendi lex statuat supplicandi*<sup>27</sup>, czyli „Aby normę wiary ustalała norma modlitwy”.

## BIBLIOGRAFIA

- Ambroży z Mediolanu, *O sakramentach*, w: Ambroży z Mediolanu, *Wyjaśnienie symbolu. O tajemnicach. O sakramentach*, tłum., wstęp i oprac. L. Gładyszewski, Kraków: Wydawnictwo WAM – Księża Jezuitów 2004, 67–104.
- Ambroży z Mediolanu, *O tajemnicach*, w: Ambroży z Mediolanu, *Wyjaśnienie symbolu. O tajemnicach. O sakramentach*, tłum., wstęp i oprac. L. Gładyszewski, Kraków: Wydawnictwo WAM – Księża Jezuitów 2004, 51–66.
- Augustyn, *O Państwie Bożym*, t. 2, tłum. i oprac. W. Kornatowski, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX 1977.
- Balter L., *Nadzieja życia wiecznego*, *Communio* 4 (1984), nr 4 (22), 74–94.
- Justyn, *Apologia*, w: *Antologia literatury patrystycznej*, t. 1, opr. M. Michalski, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX 1975.
- Nadolski B., *Leksykon symboli liturgicznych*, Kraków: Wydawnictwo Salwator 2010.
- Nowak J., *Przestrzeń liturgiczna w celebracji Wigilii Paschalnej*, *Collectanea Theologica* 63 (1993) 1, 115–122.
- Nowak J., *Celebracja nadziei w chrześcijańskim pogrzebie*, w: *Dar i tajemnica śmierci*, red. K. Mielcarek i inni, Lublin: Polihymnia 2007, 153–163.
- Nowak J., *Komentarze liturgiczne*, Ząbki: Apostolicum 2007.
- Rosso S., *Elementi naturali*, w: *Liturgia*, red. D. Sartore, A.M. Triacca, C. Cibien, Milano: San Paolo 2001, 641–663.

## CHRISTIAN INITIATION IN THE LITURGY OF FUNERAL

### Summary

The article “Christian initiation in the liturgy of funeral” shows the connection of promises, which man receives in the first sacraments, with their fulfilment in the moment of biological death. Hope takes the first place here. The element which connects both poles of human life is also water used in the liturgy of baptism and funeral. Paschal candle – the symbol of resurrected Christ also accompanies these celebrations. The source and the peak of the sacrificial feast shows fulfilling the pastoral function of Christ during the earthly liturgy and its full realization at the moment of death, because it means sacrificing life. Taking from patristic thought, we can also detect some similarity between baptism and a grave. As a consequence, the colour of liturgical vestment during the funeral should

<sup>27</sup> Prosper z Akwitanii, *Capitula Coelestini*, Capitulum VIII, J.P. Migne, *Patrologiae cursus completus. Series latina*, t. 51, 209.

be white, because it refers to the white robe from the sacrament of baptism. In the conclusion we are given the juxtaposition of biblical texts, which are identical, and which appear during the funeral, baptism and confirmation.

**Key words:** Christian initiation, funeral, paschal candle, water, baptistery, grave, common priesthood, Eucharist, liturgical vestment

#### **Nota o Autorze**

Ksiądz **Jacek NOWAK SAC** – prezbiter w Stowarzyszeniu Apostolstwa Katolickiego (pallotyni), profesor zw. nauk teologicznych, doktor habilitowany liturgiki, kierownik Katedry Teologii Liturgii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, konsulador i sekretarz Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski. Kontakt: 03-548 Warszawa, ul. Pszczyńska 39a/41, tel. 022/ 678-42-17.